

Stebnicka, Krystyna

Historiografia w drugiej sofistyce

Przegląd Historyczny 87/2, 327-343

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Historiografia w drugiej sofistyce

Fergus Millar chcąc najlepiej zobrazować kulturę wykształconych Greków II/III w. n.e. przytacza opowieść o sofście Heliodorze z Arabii, wysłanym na czele poselstwa do cesarza Karakalli w 213 r. n.e., który prosił władcę o wyznaczenie terminu wygłoszenia mowy i jej tematu¹. Cesarz nakazał Heliodorowi od razu improwizować na wskazany przez siebie temat: „Demostenes broni się przed zarzutem tchórzostwa po tym, jak uciekł przed Filipem”. Dla mieszkańca egzotycznej prowincji naturalny stał się wybór tematu dotyczącego historii Grecji klasycznej. Wydaje się, że lepszym przykładem niż cytowany powyżej byłaby XXXVI mowa Diona z Prusy, wygłoszona przed publicznością w rodzinnym mieście retora. W czasie swojego wygnania Dion miał odwiedzić Olbię, którą zgodnie z literacką tradycją nazywa Borystenes. Spotkał tam żyjących jakby na wyspie w morzu ludności barbarzyńskiej Greków, którzy choć sami niekiedy ulegli barbarzyńskim obyczajom i nie mówili dobrze po grecku, to jednak znali na pamięć „Iliadę”. Sofści odwołują się bowiem do wspólnoty lektur, wspólnego języka, często do wspólnej, greckiej przeszłości.

Środowisko mówców od końca I w. n.e. do początku III w. n.e. znane jest dzięki biografii czterdziestu dwóch sofistów spisanej w trzydziestych latach III wieku przez Filostrata z Lemnos, inskrypcjom, zwykle honoryfikacyjnym, fundowanym ku czci sofistów, a także z zachowanych mów, przede wszystkim Diona z Prusy i Aeliusa Arystydesa. To właśnie Filostratos określił terminem „druga sofistyka” twórczość retorów żyjących od I w. n.e. (pierwszym jej przedstawicielem jest Niketes ze Smyrny) do czasów jemu współczesnych, odróżniając tym samym sztukę wymowy epoki rzymskiej od retoryki klasycznej².

¹ F. Millar, *P. Herenius Dexippus: The Greek World and the Third Century Invasions*, „Journal of Roman Studies” 1969, s. 12.

² VS, I 481. Filostratos w tym słynnym zdaniu pisząc o sofistyce, której nie wypada nazwać „nową”, bo przecież istnieje od dawna, więc lepiej o niej mówić „druga”, podkreśla różnice stylistyczne między retoryką V-IV w. p.n.e. a retoryką późniejszą, a nie, jak się często uważa, następstwo chronologiczne. O Filostratosie por. C.P. Jones, *The Reliability of Philostratus*, [w:] *Approaches to the Second Sophistic*, (wyd. G.W. Bowersock), University Park, 1974, s. 11-17; G. Kennedy, *The Sophists as Declaimers*, [w:] *Approaches*, s. 17-23; G. Anderson, *Philostratus. Biography and Belles Lettres in the Third century A.D.*, London 1986; P. Desideri, *Filostrato: la contemporaneità del passato greco*, [w:] *El pasado renacido: uso y abuso de la tradición clásica*, (wyd. F. Gascó, E. Falque), Universidad de Sevilla 1992, s. 55-70.

Filostratos nazywa bohaterów swoich „Żywotów” wymiennie sofistami i retorami. Sofistą, według jego terminologii, jest mistrz wymowy, wygłaszający przed publicznością *μελέται*, *meletai*, deklamacje, często improwizowane na zadany przez słuchaczy temat.

Sofiści mieli własne szkoły i uczniów płacących chesne, pochodzili z bogatych rodzin (17 opisywanych przez Filostratosa retorów wyróżniało się wysokim urodzeniem i znacznym majątkiem), często pełnili ważne urzędy (14 sofistów znanych z „Żywotów” Filostratosa), podróżowali do różnych miast, aby przed zgromadzoną publicznością wygłaszać mowy. Występowali w czasie uroczystości religijnych, na zgromadzeniach, na specjalnych popisach retorycznych odbywających się w gimnazjum bądź w buleuterionie, często zdarzało się, że deklamowali przed samym cesarzem, stojąc na czele delegacji rodzimej *polis* do Rzymu³.

Sofiści tworzyli mowy, wygłaszane i publikowane w dialekcie attyckim. Charakterystyczne dla II wieku zainteresowanie przeszłością Grecji widać także w doborze tematów deklamacji, bowiem w większości są to mowy o tematyce historycznej. Filostratos podaje 45 tematów wygłoszonych przez sofistów *meletai*, w tym 31 na tematy historyczne. Aby uzupełnić tę statystykę warto podać, że tylko jedna mowa dotyczy okresu archaicznego — wygłosił ją Polemon z Laodicei o tym, jak Solon żądał, aby jego prawa zostały odwołane po tym, gdy Pizystrat otrzymał straż przyboczną⁴. Kilka mów odwołuje się do okresu wojen perskich, szczególnie epizodów związanych z Kserksesem i Dariuszem (Niketes ze Smyrny, Aleksander Peloplaton, Polemon, Skopelian). Lukian w dialogu „Nauczyciel mówców”, w złośliwej kpinie z retorów, wkłada w usta nauczyciela retoryki znamienne słowa: „Musisz mówić przede wszystkim o Maratonie i Kynagejrosie; bez tego nic nie wskórasz”⁵. Rzeczywiście Polemon chwalił męstwo bohatera spod Maratonu, który ręką chciał zatrzymać perski okręt, dodając do opowieści Herodota kolejne zmagania; gdy obcięto mu prawicę uchwycił okręt lewą ręką, a potem zębami⁶.

³ W podstawowej pracy dotyczącej sofistyki G.W. Bowersock, *Greek Sophists in the Roman Empire*, Oxford 1969, opisuje środowisko sofistów jako odgrywające ogromną rolę w polityce greckich *poleis* posuwając się do dyskusyjnego twierdzenia, że *the Second Sophistic has more importance in Roman History than it has in Greek Literature* (s. 58). Bowersock trafnie ustala definicję sofisty w kategoriach współczesnego słowa „profesjonalista” pisząc: *The sophist was a virtuoso rhetor with a big public reputation* (s. 13). P.A. Brunt, *The Bubble of the Second Sophistic*, „Bulletin of the Institute of Classical Studies” 1994, s. 25-51, dochodzi do wniosku, że druga sofistyka była okresem rozwoju mów epideiktycznych, które osiągnęły wyjątkową doskonałość literacką, lecz że nie należy przeceniać udziału sofistów w życiu literackim i intelektualnym epoki (tak w 1900 r. twierdził już Wilamowitz, który uważał, że druga sofistyka jest iluzją stworzoną przez Filostratosa (*Kleine Schriften* III, 223 i nn). Brunt nie uwzględnia innych źródeł, przede wszystkim inskrypcji i monet, które nie pozostawiają wątpliwości, że sofisci byli istotnymi twórcami życia intelektualnego swojej epoki.

⁴ VS, I.25.

⁵ Lukian, *Rhetorum Praceptor*, 18.

⁶ Polemon I, 5-7, wyd. Hincck, Leipzig 1873. O Kynagejrosie por. Herodot, VI.114: „Kynagejros, który chwycił się końca rufy okrętowej i padł po odcięciu ręki toporem”. Rozwój legendy Kynagejrosa widać u Pompejusza Trogusa (wyciągi Justynusa, II.9.): „Również sławę Kynagejrosa, żołnierza ateńskiego, opiewają pisarze w licznych pochwałach. Po zabiciu wielu nieprzyjaciół w czasie walki, gdy uciekających wrogów pędził na okręty, uchwycił prawą ręką przeładowany okręt i nie prędzej go puścił, aż nie stracił ręki. Wtedy po obcięciu prawej ręki ujął okręt lewą, a gdy i tę stracił, wstrzymał go na koniec zębami. Taka wielka w nim była zawziętość, że nie zmęczony tyłoma ciosami, nie pokonany utratą rąk, w końcu jako sam kadłub ludzki walczył zębami niby dzikie zwierzę”.

W doborze tematów wykorzystywano również wydarzenia związane z wojną peloponeską (np. Marek z Bizancjum wygłosił mowę Spartanina doradzającego Lacedemończykom, aby nie przyjęli żołnierzy powracających spod Sfakterii bez broni, wykorzystując w tej mowie wzmiankę u Tukidydesa o ukaraniu tych ludzi, Polemon zaś deklamował o tym, że trofea wzniesione przez Greków po wojnie peloponeskiej powinny być zburzone oraz że Ateńczycy winni wrócić do swoich domów po bitwie pod Aigos Potamoi)⁷. W zachowanym korpusie mów Aeliusa Arystydesa znajduje się kilka mów dotyczących historii V i IV w. p.n.e., w tym dwie najciekawsze, nawiązujące do debaty ludu ateńskiego: czy należy, czy też nie wysłać posiłki Nikiaszowi na Sycylię⁸. Jedna mowa przedstawia argumentację za wysłaniem pomocy Nikiaszowi, druga gromadzi argumenty za wnioskiem przeciwnym⁹.

Najczęstszym tematem jest osoba mówcy Demostenesa, ideału mówcy dla retorów okresu rzymskiego. Głównie poruszane jest oskarżenie Demostenesa o wzięcie 50 talentów łapówki i zamieszanie mówcy w sprawę Harpalosa, a w dwóch wypadkach wyimaginowany wniosek Demostenesa postawiony po przegranej pod Cheroneją, aby on sam został złożony w ofierze prześlągalnej¹⁰.

Tylko dwie mowy wymieniane przez Filostratos odnoszą się do czasów mitycznych: Antioch z Aigeai w Cylicji bronił Kreteńczyków w sporze o miejsce grobu Zeusa, a Polluks z Naukratis w niejasnym kontekście wspominał Proteusa z Faleronu, starca morskiego znanego z IV księgi „Odysei”, ojca Ejdotei, który chcąc uniknąć zastawionej na niego przez Menelaosa zasadzki przemieniał się w lwa, smoka, panterę, odyńca, wodę i drzewo¹¹. Tematykę mitologiczną wykorzystywał również Arystydes, który ułożył mowę nakłaniającą Achillesa do przystąpienia do wojny, inspirowaną IX księgą „Iliady”, w której Homer opisał poselstwo trzech herosów do Achillesa z prośbą, aby porzucił swój gniew¹². Dion z Prusy napisał opowieść mityczną o dziwnych istotach, żyjących w Libii¹³.

Wszystkie deklamacje historyczne, oparte na szkolnej znajomości klasyków: Herodota, Tukidydesa, Teopompa, Ksenofonta a przede wszystkim mówców ateńskich, należą do kanonu tematów — wprawek retorycznych, które uczeń powinien ćwiczyć już w szkole, przyswajając słownictwo i zwroty autorów klasycznych. Nie sposób przecenić znaczenia wspólnej Grekom edukacji w *poieis* greckich w różnych częściach Imperium. Już po nauce w najniższych klasach uczniowie znali Homera, tragiczków i poetów gnomicznych, a w klasach wyższych analizowali teksty innych wielkich autorów klasycznych, przede wszystkim historyków. W szkołach retorycznych będących najwyższym stopniem edukacji, studenci uczyli się sztuki przekonywania i uzasadniania przy pomocy przykładów zaczerpniętych z historii,

⁷ Filostratos, *Marek z Bizancjum* VS I.24.528, Tukidydes V.34; Polemon VS I.25.538.

⁸ Arystydes, *P. Aelii Aristidis Opera Quae Exstant Omnia*, wyd. Lenz - Behr, Leiden 1976, V i VI.

⁹ U. Wilamowitz, *Der Rhetor Aristides*, [w:] Sitzungsberichte der preussischen Akademie der Wissenschaften 1925, s. 348-349, podkreśla dbałość tych mów Arystydesa o szczegóły historyczne.

¹⁰ Mowy Dionizjusza z Miletu i Polemona, Filostratos, VS I.22, 522; I.25, 542.

¹¹ Filostratos, VS II.4, 569; II.12, 593.

¹² Arystydes, XVI. Był to rozpowszechniony temat, świadczy o tym V mowa Libaniosa, retora IV w. n.e., będąca odpowiedzią Achillesa daną Odyseuszowi w tych samych okolicznościach.

¹³ Dio Chrysostom, wyd. Loeb Classical Library, 1950, t. I, or. V.

mitu, życia sławnych ludzi, cytatów z poetów, filozofów. Metafora, porównanie i podawanie przykładów były ważną częścią budowania argumentacji. Stąd pojawiają się często Sokrates, Diogenes, Pitagoras, popularni bohaterzy mitologiczni jak np. Herakles, siedmiu mędrców. Zwykłą praktyką retoryczną było wykorzystywanie przykładów historycznych w odniesieniu do współczesności, czy też dla dokumentowania pewnych racji lub przedstawienia jakichś sądów, jak czyni to np. Dion z Prusy w mowach *περὶ βασιλείας*, skierowanych do Trajana, wprowadzając postaci Filipa i Aleksandra w rozważaniach o idealnym władcy¹⁴.

Podręczniki retoryki okresu cesarstwa zalecały odwoływanie się do przykładów mitycznych i historycznych. W podręczniku napisanym przez współczesnego Filostratosowi retora działającego w Atenach, Apsinesa z Gadary większość proponowanych przez tego nauczyciela retoryki tematów do ćwiczeń różnych gatunków mów stanowią deklamacje historyczne podobne do tych, jakie wygłaszali sofisci opisani przez Filostrata¹⁵. Retor Menander doradza czerpać tematy z historii dwóch miast, Aten i Sparty, i czynią tak dwaj wielcy przedstawiciele epoki, Plutarch i Dion¹⁶.

Oczywiste jest, że wygłaszanie tego rodzaju *meletai* trafiało w gust słuchaczy epoki — chociaż dla dzisiejszego czytelnika taka imitacja, pozbawiona dramatycznego napięcia, wydaje się nudna — przywołując z ich pamięci wydarzenia znanej im z książek historii Grecji¹⁷. Również oczywiste jest, że upodobanie do naśladowania wzorów przeszłości, będącego popisem erudycji retorów, a także ich słuchaczy, nie ma nic wspólnego z niechęcią do czasów dominacji rzymskiej.

Przy układaniu mów retorzy nie prowadzili żadnych badań historycznych, wykorzystywali tylko wzmianki u historyków klasycznych, wokół której snuli zupełnie wymyśloną narrację, bądź wykorzystywali faktyczne zdarzenia opisane przez historyków do własnego opisu retorycznego — zgodnie z zasadami retoryki należało przerobić i upiększyć dane zdarzenie.

Należy jednak zastanowić się, czy poza wygłaszanymi i publikowanymi oracjami retorzy okresu drugiej sofistyki pisali odrębne dzieła historyczne. Tak postawione pytanie nie dotyczy „retoryzacji” dzieł historycznych ani twórczości osób, które odebrały dobre retoryczne wykształcenie, lecz pisarstwa historycznego autorów, o których z różnych źródeł wiadomo, że pisali mowy i prowadzili działalność retorów. Warto również zastanowić się, o czym traktowały owe prace historyczne, jaki był cel ich napisania, czy retorzy starali się ustalić prawdę historyczną i jak wygląda ich twórczość historyczna na tle historiografii greckiej II-III w.

W okresie tym widać trzy wyraźne tendencje pisania historii: a) odtwarzanie historii klasycznej, czasem hellenistycznej, np. Arrian; b) kompilacje historii rzymskiej, często aż do czasów współczesnych autorowi, np. Appian, Dion Kasjusz, Asinius Quadratus; c) opisywanie historii współczesnej, co najlepiej poświadcza Lukian w *πῶς δεῖ ἱστορίαν συγγράφειν*, wyśmiewając styl licznych historyków kampanii partyjskich.

Filostratos podaje, że dzieła historyczne pisał tylko trzech sofistów. Dion z Prusy oprócz umiejętności retorycznych „miał talent także do pisania historii, co

¹⁴ Or. II.

¹⁵ *Apsinis et Longini Rhetorica*, ed. J. B a k i u s, Oxoni 1848.

¹⁶ M e n a n d e r, L. S p e n g e l, *Rhetores graeci*, t. III, Lipsiae 1856, s. 385-386.

¹⁷ Por. F. G a s c o, *Para una interpretacion historica de las declamaciones en tiempos de la Segunda Sofistica*, „Atheneum” 1991, s. 421-431. Autor mocno podkreśla fakt, że sofista dobiera mowę dla przyjemności publiczności, kierowany modą epoki, (s. 427).

pokazują »Getika«, w czasie swojego wygnania dotarł bowiem aż do Getów¹⁸. Antypater z Hierapolis był autorem historii czynów (ἔργα) cesarza Sewera¹⁹. O Antiochu z Aigeai Filostratos pisze zaś, że był wyśmienitym autorem improwizowanych mów oraz że zostało po nim także wiele pism, wśród nich „Historia”, nie podaje jednak więcej żadnych szczegółów dotyczących tego dzieła²⁰. Gdybyśmy mieli tylko informacje przekazane przez biografę przedstawicieli drugiej sofistyki można by sądzić, że pisanie historii było rzadkością wśród retorów tego okresu, Filostratos bowiem prezentuje ponad czterdzieści postaci, a wspomina tylko trzech autorów dzieł historycznych. Kryteria doboru życiorysów sofistów przez Filostratosą nie są zupełnie jasne, uznać jednak należy, że kierował się on przede wszystkim poziomem osiągniętej sławy, opisuje bowiem sofistów, którzy byli znani w świecie greckim, a na ich deklamacjach wygłaszanych w czasie licznych podróży do różnych miast gromadziły się tłumy. Jednak czasami opowiada o miernych retorach, na temat których zgromadził bogaty materiał anegdotyczny. Filostratos pominął milczeniem wielu mówców, często dobrze znanych ze źródeł epigraficznych bądź wzmianek u autorów późniejszych, a źródła te jednoznacznie wskazują, że także i ci retorzy odgrywali dużą rolę w macierzystych *poleis*, a ich działalność literacka cieszyła się uznaniem. Wśród pominiętych przez Filostratosą retorów odnaleźć można również autorów dzieł historycznych.

Prezentację retorów — historyków zacząć wypada od wspomnianego powyżej Antypatra z Hierapolis, autora dzieła poświęconego cesarzowi Sewerowi, gdyż jest to jedyny sofistą piszący historię współczesną.

Antypater był ważną osobą na dworze Sewera²¹. Cesarz wyznaczył mu urząd sekretarza *ab epistulis graecis*, obdarzył rangą konsularną i wysłał jako swojego legata do prowincji Bitynii, lecz później odwołał go z powodu nadmiernej surowości²². Antypater był nauczycielem synów Sewera, Gety i późniejszego cesarza Karakalli, dlatego też słuchacze jego deklamacji, a znalazł się wśród nich i Filostratos, nazywali go „nauczycielem bogów”. Kiedy Karakalla kazał zamordować Getę, oskarżonego o spiskowanie przeciwko bratu, Antypater napisał do cesarza list zawierający mowę pogrzebową Gety. Niektóre źródła Filostratosą podają, że Antypater zagłodził się na śmierć.

Inskrypcja z Efezu, datowana na lata 200-205, zawiera odpowiedź Karakalli do posłów z Efezu. Wśród ludzi doradzających Karakalli wymieniony jest Aelius Antypater, bez wątpienia sofistą z „Żywotów” Filostratosą, „przyjaciół, nauczyciel i pełniący urząd *ab epistulis*”, co potwierdza pozycję Antypatra na dworze cesarskim²³.

¹⁸ Filostratos, VS I.7 487: ὡς τε καὶ ἱστορίαν ἰκανὸς ἦν συγγράφειν δηλοῖ τὰ Γετικά καὶ γὰρ δὴ καὶ ἐς Γέτας ἦλθεν ὁπότε ἤλατο.

¹⁹ Filostratos, VS II.24, 607.

²⁰ Filostratos, VS I.4, 570: ὡς ἕτερά τε δηλοῖ τῶν ἐκείνων καὶ μάλιστα ἡ ἱστορία ἐπίδειξιν γὰρ ἐν αὐτῇ πεποιήται λεξεῶς τεκαὶ θεωρίας.

²¹ Por. T. Ritti, *Il sofista Antipatros di Hierapolis*, „Miscellanea greca e romana” 1988, s. 71-128.

²² Filostratos, VS II.24, 606-608. O sofistach pełniących urząd *ab epistulis graecis* pisze G. Bowersock, op. cit., s. 43-59, dyskusja ze stwierdzeniem Bowersocka, że urząd ten *have been monopolized by eastern sophists and rhetors*, E. Bowie, *The Importance of Sophists*, „Yale Classical Studies” 1982, s. 29-59.

²³ *Forschungen in Ephesos II*, nr 26, s. 126, wers 18-19: Αἴλιος Ἀντίπατρος ὁ φίλος μου καὶ διδάσκαλος καὶ τὴν σύνταξιν τῶν ἐλληνικῶν ἐπιτετράμμενος.

Antypater z Hierapolis był autorem biografii cesarza, popularnego gatunku wśród autorów greckich okresu cesarstwa. Z życiorysów cesarskich zachowały się jedynie żywoty Galby i Othona, znane są — głównie z poświadczeń w księdze Sudy i z zapisków Focjusza — liczne biografie cesarza Hadriana (Filona z Byblos, enkomia Aspasiusa z Byblos i Zenobiusa, Flegona z Tralles w „Historia Augusta”), również żywoty paralelne Filipa Macedońskiego i Augusta oraz sycylijskiego tyrańca Dionizjusza i Domicjana napisane przez Amyntianusa²⁴. Choć nie można nic bliższego powiedzieć o historii Antypatra, to na pewno nie traktowała ona o wydarzeniach w świecie greckim współczesnym retorowi, lecz dotyczyła rzymskiej polityki.

Interesującym przykładem retora i historyka jest Kefalion, datowany w księdze Sudy na czasy Hadriana. Miał on uciec ze swojej ojczyzny (nie wiadomo, skąd pochodził) na Sycylię²⁵. Wiadomo, że intelektualści greccy popadali niekiedy w niełaskę cesarza Hadriana, choć wcześniej znajdowali się w gronie osób przez niego faworyzowanych. Hadrian skazał na wygnanie sofistę Faworinusa, ucznia Diona z Prusy, a inni sofisci Eudemon, Heliodor i Dionizjusz z Miletu pozostawali w konflikcie z cesarzem²⁶. Charakterystyczne jest, że wszystkie przykłady cesarskiej niechęci w stosunku do retorów pochodzą z końca panowania Hadriana, być może więc wtedy także Kefalion znalazł się na Sycylii i zaczął pisać swoją historię.

Autor księgi Suda nazywa Kefaliona ῥήτωρ καὶ ἱστορικός i wśród dzieł jego autorstwa wymienia deklamacje retoryczne (μελέτας τε ῥητορικός) oraz dzieło historyczne w dziewięciu księgach nazywanych imionami Muz, napisane w dialekcie jońskim (Ἰάδι διαλέκτω), wyraźnie więc wzorowane na Herodocie. Najwięcej informacji dostarcza Focjusz, który pisze: „Przeczytaliśmy *Zarys historii* (Σύντομον Ἱστορικών) Kefaliona. Autor zaczyna od panowania Ninosa i Semiramidy, dochodzi do czasów Aleksandra. Dzieło Kefaliona zawiera się w dziewięciu księgach, które noszą imiona dziewięciu muz: Klio, Talia, Polihymnia, Melpomena, Terpsychora, Euterpe, Kalipe, Erato, Urania; w ostatniej jest mowa o dziejach Aleksandra Macedońskiego. Pisząc posługiwał się dialektem jońskim, wyrażał się stylem wziętym ponad wszelką miarę. Poza przekazami historycznymi nie ma w stylu niczego, co by zasługiwało na podziw i naśladownictwo. Swoje pochodzenie i ojczyznę — mówiąc jego słowami — pomija milczeniem, jak Homer. Wyjawia zresztą, że historię napisał na Sycylii, gdzie żył na wygnaniu. Pominięcie milczeniem ojczyzny i pochodzenia, czyli tego, co koniecznie trzeba wymienić, świadczy o małoduszności autora, a jednocześnie popisywanie się liczbą historyków, na których oparł się w swoim dziele, nie bardzo jest cechą duszy wolnej od drobiazgowości i chłopięcej próżności”²⁷.

Dalej Focjusz wymienia liczbę autorów, na których oparł się Kefalion tworząc kolejne księgi swojej historii.

Po raz pierwszy od czasów Mikołaja z Damaszku powstała więc historia powszechna napisana po grecku, która obejmowała dzieje greckie od czasów mitycznych do panowania Aleksandra Macedońskiego. Z przypisywanych Kefalionowi fragmentów dzieła, które według Jacoby’ego było zatytułowane „Mousai”, wynika, że tematyka mityczna stanowiła pokąźną jego część²⁸. Eusebiusz podaje chrono-

²⁴ Por. E. B o w i e, *Greeks*, s. 16.

²⁵ FGH 93.

²⁶ Por. G. B o w e r s o c k, op. cit., s. 51-52.

²⁷ F o c j u s z, Bibl. 68, przekład za: *Biblioteka* t. I, Warszawa 1986, s. 76.

²⁸ J a c o b y, *Kommentar zu Nr. 64-105*, s. 296.

logię królów asyryjskich przytaczaną przez Kefaliona, Malalas zaś cytuje go jako źródło swojej wiedzy pisząc o Kadmosie, Penteusie i Dionizosie, Fedrze i Hippolicie. Kefalion odwoływał się do mitologii, podając ajtologię nazw geograficznych, jak w przypadku rzeki Acheloios, nazwanej tak od imienia herosa, który walcząc z Heraklesem spadł z konia w wartki nurt²⁹. Ciekawe jest, że retor II wieku, który zgodnie z obowiązującym kanonem utwory retoryczne tworzył na pewno w dialekcie attyckim, naśladując Herodota pisał w dialekcie jońskim. Jest to bardzo charakterystyczne, że Kefalion jako cezurę dziejów greckich przyjął panowanie Aleksandra Wielkiego.

O ile dzieje okresu hellenistycznego nie budziły w pierwszych wiekach n.e. wielkiego zainteresowania (do periodyzacji historii Grecji w okresie drugiej sofistyki jeszcze powrócę), to osoba Aleksandra Wielkiego cieszyła się niezwykłą popularnością zarówno w utworach retorycznych, jak i w dziełach historycznych, żeby wspomnieć tylko „Anabasis” Arriana z Nikomedii poświęcone w całości panowaniu tego władcy. Plutarch — choć nieprzyjaciel sofistów — w dwóch popisach epideiktycznych *περὶ τῆς Ἀλεξάνδρου τύχης ἢ ἀρετῆς* stworzył wizerunek Aleksandra jako wielkiego filozofa wyposażonego w największe cnoty: ἀνδραγαθία, μεγαλοψυχία, σύνεσις, σωφροσύνη, δικαιοσύνη, ἀνδρεία πραύτης³⁰. Plutarch dokładnie analizuje, czego Aleksander nauczył ludzi, co powiedział, czego dokonał. Jego wyprawy, które miały zaprowadzić powszechną zgodę i pokój pozwoliły barbarzyńcom poznać model *polis* i przyjąć ideę greckiej *politei*. Dokonania Aleksandra wykształciły także wspólny ideał moralny, a to właśnie cnota — ἀρετή — odróżnia Greków od barbarzyńców³¹.

W drugim utworze Plutarch podkreśla, że Aleksander umiał czynić użytek z przychylności losu. Był obdarzony przez bogów pobożnością, lojalnością w stosunku do przyjaciół, mądrością równą mądrości Temistoklesa, inteligencją podobną cyrusowej. Wydaje się, że podobne w treści do mów Plutarcha było retoryczne dzieło Diona z Prusy w ośmiu księgach *περὶ τῶν Ἀλεξάνδρου ἀρετῶν*, znane tylko z tego tytułu przekazanego u Sudy.

Autorem biografii Aleksandra był także retor Potamon z Mityleny, syn Lesbosaksa. Nie wydaje się, że utwór Potamona był typowo retoryczny jak przedstawione powyżej, lecz miał charakter historyczny. W księdze Sudy czytamy, że Potamon wygłaszał mowy w Rzymie w czasach cesarza Tyberiusza, wtedy też słuchał go Seneka³². Musiał być znany w ojczystej Mitylenie, może pełnił nawet ważny urząd,

²⁹ FGH 93 fr.7.

³⁰ Plutarch, *Moralia*, Loeb Classical Library t. IV, (wyd. F.C. Babbitt). Utwory te jako *epideictic displaypieces* zakwalifikował w komentarzu J.R. Hamilton, *Plutarch, Alexander: A Commentary*, Oxford 1969, s. XXIII i nn.

³¹ *Moralia* 329, C-D: τὸ δ' Ἑλληνικὸν καὶ βαρβαρικὸν μὴ χλαμῦδι μηδὲ πέλιτι μηδ' ἀκινάκη ἀλλὰ τὸ μὲν Ἑλληνικὸν ἀρετῇ τὸ δὲ βαρβαρικὸν κακίᾳ τεκμαίρεσθαι. W okresie drugiej sofistyki definiowano „bycie Grekiem” nie przez pochodzenie etniczne, lecz jako przynależność do wspólnej kultury (tak jak Izokrates w słynnym *Panegyryku*); podobnie Dion z Prusy, który wyraźnie określił ideał helleńskości: nie tylko greckie pochodzenie obywatela, stare greckie korzenie jego miasta i rodziny są potrzebne do określania mianem Greka (choć te czynniki Dion uznaje za ważne, np. mowa XXXI do Rodyjczyków), lecz także udział w życiu politycznym, *paideia* i pielęgnowanie cnót moralnych. Por. M. Q u e t, *Rhétorique, culture, politique*, „Dialogues d'histoire ancienne” 1978, nr 4, s. 51-117.

³² Potamon z Mityleny, FGH 147. Por. H. Bornecque, *Les déclamateurs et déclamations d'après Sénèque le père*, Lille 1902, s. 192. Seneka pisze, że Potamon *magnus declamator Mitylenis fuit* i porównuje go z Lesbosaksem, również retorem z Mityleny. Obaj stracili synów,

skoro *polis* ta wysłała go około 47 roku p.n.e. do Rzymu na czele poselstwa dążącego do odnowienia przymierza³³. Także Makrobiusz podaje, że Potamon był znanym retorem — οὐκ ἄδοξος — i że umarł w wieku dziewięćdziesięciu lat³⁴. Wśród wymienionych w księdze Sudy utworów Potamona („Pochwała Brutusa” — chodzi zapewne o pierwszego rzymskiego konsula — i „Pochwała cesarza”, te dwie mowy stanowią przeciwstawne ujęcie tematu, typowe dla utworów retorycznych; „O idealnym mówcy”) na pierwszym miejscu znajduje się dziełko περὶ Ἀλεξάνδρου τοῦ Μακεδόνα. Utworowi temu można przypisać jedynie wzmiankę przekazaną przez Plutarcha w żywocie Aleksandra; Sotion dowiedział się od Potamona, że Aleksander miał psa Peritasa, którego imieniem nazwał nowo założone miasto. Informację tę Potamon zaczerpnął zapewne od historyka z IV w. p.n.e., Teopompa z Chios³⁵.

Retorzy II wieku byli autorami historii lokalnych. Dion z Prusy napisał Γετικά, dzieje Gotów poznał bowiem przebywając na wygnaniu, Polyainos z Macedonii był autorem historii Teb περὶ Θεβῶν, a ῥήτωρ καὶ ἱστορικός Timogenes (bądź Timagenes) z Miletu, o którym wspomina jedynie księga Sudy, napisał trzy księgi περὶ Ἡρακλείας τῆς ἐν τῷ πόντῳ καὶ τῶν ἐξ αὐτῆς λογίων ἀνδρῶν czyli O Heraklei pontyjskiej i jej znanych z dzieł literackich obywatelach³⁶. Ciekawe jest, że Timogenes za sławnych mężów uznał nie polityków, lecz intelektualistów z Heraklei.

Zaden z wymienionych utworów się nie zachował, jednak wydaje się, że wszystkie ustalały najwcześniejsze dzieje miasta bądź ludu, *polis* lub *ethnos*, poczynając od dziejów mitycznych, a pobieżnie lub w ogóle nie opisywały czasów rzymskich. Wskazują na to odwołania do tych utworów u pisarzy późniejszych.

Got Jordanes sporządzając w VI w. wyciąg z Kasjodora na temat dziejów Gotów powoływał się także na dzieło Diona. O znanym retorze pisze, że był on *storicus et antiquitatum diligentissimus inquisitor* i przytacza jego ustalenia odnośnie królów gockich, nie powołuje się już na Diona pisząc dzieje po Aleksandrze Macedońskim³⁷. Prawdopodobnie Dion opisał dzieje Gotów od czasów najwcześniejszych do okresu hellenistycznego.

O ile nic nie można powiedzieć o historii Teb Polyainosa z Macedonii, to jego zainteresowania historyczne pokazują zachowane księgi Στρατηγικά („O sztuce wojennej”). Retor dedykował je w 162 roku cesarzom Markowi i Werusowi. Praktyka retoryczna Polyainosa widoczna jest i w tym utworze, bowiem został on napisany archizowaną greką, wręcz nadużywającą formy greckiej liczby podwójnej i optativu. Sztukę wojenną zaczyna Polyainos od Homera, którego uznał za pierw-

lecz każdy z nich inaczej przeżył to nieszczęście, Lesbosak zamknął szkołę i nie występował publicznie, Potamon natomiast *contulit se in scholam et declamavit*.

³³ Syll. wyd. 3 t. III, 764.

³⁴ FGH 147 T.5.

³⁵ FGH 147 fr. 1; Theopomp z Chios, FGH 115 fr. 340.

³⁶ Dion z Prusy, FGH 707; Polyainos z Macedonii FGH 639; Timogenes z Miletu FGH 435. Wspominana u Stobajosa mowa περὶ τοῦ κοινῶς Μακεδόνων niesłusznie została zakwalifikowana przez Jacoby'ego jako dzieło historyczne, por. E. B o w i e, *Greeks*, s. 23, przypis 67. E. Bowie natomiast niedobrze przetłumaczył tytuł dzieła Timogenesa jako *On Heraclea Pontica and its Great Men* (choć pisze potem, że chodzi o *great men of Heracleia distinguished themselves in the cultural rather than political arena*, s. 20), gr. λογίων odnosi się z pewnością do literatury, por. J a c o b y, *Kommentar zu 297-607*, s. 283: *Herakleoten in der Literatur etwas anderes kann logion nicht gut bedeuten*. Podobny charakter miało dzieło Filona z Byblos, trzydzieści ksiąg „O miastach i ich sławnych ludziach”, FGH 790 T 1, fr. 15-18.

³⁷ FGH 707 fr. 1 i 2.

szego w dziejach wojennego korespondenta³⁸. Polyainos podaje przykłady z historii różnych ludów: pierwsze trzy księgi dotyczą Greków, księga czwarta Aleksandra i jego wodzów, piąta greckich kolonii, szósta różnych ludów, siódma Medów, Persów, Traków, Egipcjan, Keltów i Scytów, tylko dwadzieścia pięć rozdziałów księgi ósmej podają przykłady rzymskie, pozostała część księgi to historia wojowniczych kobiet. Polyainos najwięcej miejsca poświęcił okresowi klasycznemu i hellenistycznemu, ostatnie chronologicznie wydarzenie pochodzi z 43 r. p.n.e.³⁹ Choć przedmiot wykładu wymagał od Polyainosa sięgnięcia do przykładów rzymskich, to widać z proporcji, jakie zajmują one w stosunku do całości dzieła, że autor najchętniej pisał o historii Grecji i to okresu klasycznego.

Najwięcej wiadomo o pisarstwie historycznym wspomnianego powyżej w kontekście deklamacji na tematy mitologiczne sofisty Antiocha z Aigeai, a wymieniona przez Filostratos „Historia” dotyczyła z pewnością dziejów mitologicznych miasta.

Chociaż Filostratos podaje tylko dwa przykłady mów wygłoszonych na tematy związane z mitologią, jednak sofisci bardzo często sięgali do tej tematyki: najdawniejsza historia musiała być uwzględniona, zgodnie z zasadami retoryki, w pochwałach miast, częściej formie oracji wygłaszanych przez retorów. Panegiryki wygłaszane na cześć miast, w II w. budowane w określonej konwencji, którą narzucała mowa pogrzebowa Peryklesa czy też pochwała Aten Izokratesa, zgodnie z zaleceniami wyłożonymi w podręcznikach retoryki, powinny na początku zawierać informacje dotyczące pochodzenia miasta i jego założyciela boga czy też herosa⁴⁰. Widać, że zachowane utwory sofistów traktują zawsze o historii miasta. Wystarczy przeanalizować dwa panegiryki Aeliusa Arystydesa, pochwałę Smyrny i pochwałę Kyzikos⁴¹.

Pierwsza, wygłoszona przed Publiusem Curriusem Maximusem, namiestnikiem prowincji Azji z okazji jego wizyty w mieście w 157 r. jest bardzo krótka, ma tylko 23 rozdziały. Zawiera opis wspaniałego geograficznego położenia miasta (rozd. 9), jego widoków (rozd. 10), bogactwa architektury (rozd. 14 i nn). Na początku mowy nawiązuje Arystydes do mitycznej przeszłości. Najstarsza część Smyrny miała powstać na górze Sypilos, gdzie znajdowały się łoża bogów, a kureci tańczyli wokół Zeusa (rozd. 3). Miasto było tak miłe bogom, że zbierali się tu oni wraz z herosami, aby wspólnie ucztować⁴². Sypilos zniknął jednak pod wodą, a drugie miasto zostało zbudowane u jego podnóży, trzecie natomiast było na początku zamieszkane przez ludność miejscową (αὐτοχθόνων, Arystydes także ich uważał za Greków), do której dołączyli przybysze z Grecji właściwej. Arystydes podkreśla ciągłość historii Smyrny: pierwsze miasto znajduje się w czasach mówcy pod wodą, to założone na nabrzeżu jest pośrodku miasta współczesnego retorowi. Smyrna była ojczyzną wielu sławnych Greków, „dawała i otrzymywała założycieli miast”: ze Smyrny wyruszył Pelops, który dał imię Peloponezyjczykom, a do niej przybyli — jak głosi λόγος — synowie Erechteusa z Aten po wojnie z Amazonkami, a także inni osiedleńcy, to znaczy Ateńscy za czasów panowania Tezeusza (rozd. 5).

³⁸ Polyainos, *Strategika*, I.4, wyd. J. Melber 1887.

³⁹ O Polyainosie por. Schmid - Stählin, *Geschichte der griechischen Literatur*, Munich 1924, s. 754.

⁴⁰ Np. Pseudo-Dionizjusz z Halikarnasu, *Retorike techne*, 3.228: περί θέσεως αὐτῆς, παρὶ γενέσεως ἐν ᾧ τίς ὁ κτίστης θεός ἢ ἦρωας.

⁴¹ XVII K i XXVII K.

⁴² Pindar, *Olymp.* I. 37.

Do tego tematu wraca Arystydes w mowie wygłoszonej dwadzieścia lat później po wielkim trzęsieniu ziemi w Smyrnie⁴³. Przypominał słuchaczom, że już niegdyś mówił o starożytnościach miasta: o Sypilosie, o Pelopsie, który udał się do Apii, o jego wnuku, który w trzecim pokoleniu został królem Grecji i zwyciężył barbarzyńców (chodzi o Agamemnona, rozdz. 3), a także o Tezeuszu, przyjeździe Ateńczyków, a później Jonów. Trzecie założenie miasta przypisuje temu, „do którego należą najpiękniejsze pomniki, to miasto i tamto nad Nilem”. Podana w tej mowie wersja założenia Smyrny znacznie się różni od poprzedniej, w której Arystydes nie wspominał nawet o Aleksandrze Macedońskim. Mówca cytował poprzednią mowę z pamięci, ponadto wykorzystał zapewne inne wersje — *logoi* — dotyczące początków Smyrny. W obu wypadkach Smyrna zachowała jednak ważne lacedemońskie i ateńskie koneksje.

Również w mowie pochwalnej dla Kyzikos Arystydes wypełnił obowiązek retora sławiącego położenie, klimat, architekturę, a nade wszystko starożytność miasta. Podaje wersję nobilitującą Kyzikos (choć odległą od szeroko rozpowszechnionej i widocznej na monetach, wedle której Kyzikos założył *heros* o tym samym imieniu⁴⁴): początek dał mu sam Apollo, a kiedy miasto ma taką historię i powołuje się jednocześnie na takiego założyciela i świadka czyż może nie być szczęśliwe? (rozdz. 5).

Również Dion w pierwszej mowie tarsyjskiej, mowie, która nie jest klasyczną pochwałą miasta, lecz pouczeniem, że chrapanie (Dion używa czasownika oznaczającego zarówno parskać, jak i chrapać) jest oznaką złych obyczajów, wplata elementy klasycznego panegiryku⁴⁵. Opisuje pięknie położone i kwitnące miasto, którego terytorium rozciąga się od podnóży gór Taurus (rozdz. 2), największe w prowincji Cylicji (rozdz. 7), pełne wspaniałych budowli (rozdz. 18). W rozdziale pierwszym od razu uprzedza słuchacza, że nie będzie mówił zgodnie z ich oczekiwaniami, ponieważ spodziewają się oni zapewne „pochwały samych siebie i powszechnego hymnu na cześć miasta »opowieści« o Perseuszu i Heraklesie i o władcy trójzęba i o wyroczniach, i jak to jesteście Hellenami i Argiwami i jeszcze nawet lepiej oraz że macie założycieli herosów i półbogów, bardziej może Tytanów?”

Kreacja literacka mowy jest jasna, bowiem mowa skonstruowana jest jako panegiryk i anty-panegiryk równocześnie. Interesujące jest, że Dion zna kilka mitów o założeniu Tarsu⁴⁶. Najbardziej rozpowszechniony był mit o Perseuszu, który już od okresu hellenistycznego pojawia się na monetach z głową Gorgony w ręku, a także źródła literackie zgodnie potwierdzają tę tradycję. Fakt, że Tarsyjczycy są Argiwami jest zapewne nawiązaniem do przytaczanego przez Strabona mitu o wędrowce Argiwów z Triptolemosem w poszukiwaniu Ino⁴⁷. O jednym z Tytanów, założycielu Tarsu czytamy u Genesiosa, historyka bizantyjskiego z X w.⁴⁸ Być może istniała tradycja, że jeszcze przed Perseuszem Tars był fundacją ateńską, co wyjaśniałoby zagadkowe sformułowania Diona „i jeszcze nawet” — nie ma lepszego pochodzenia niż od Ateńczyków.

⁴³ Or. XXI K.

⁴⁴ Typowe przedstawienie herosa założyciela na monetach: BMC Mysia, nr 217 — za Piusa, — młodzieniec z chlamidą w lewej ręce, prawą kładzie na głowie konia.

⁴⁵ Or. XXXIII.

⁴⁶ O mitycznych początkach Tarsu por. L. R o b e r t, *Document d'Asie Mineure*, „Bulletin de Correspondance Hellénique” 1977, s. 88-132.

⁴⁷ S t r a b o n XIV, 676.

⁴⁸ Podaje L. R o b e r t, op. cit., s. 114.

Okazją do przypomnienia najstarszej historii miasta były dla Diona mowy, w których starał się nakłonić do zgody w toczącym się sporze o πρωτεία czyli pierwszeństwo w prowincji, dwa miasta w Bitynii, Nikomedię i Nikaję⁴⁹. Dion zaznacza, że spór nie toczy się o granice czy też dostęp do morza, oba miasta prowadzą bowiem bogatą wymianę handlową, obywatele zawierają między sobą związki małżeńskie, istnieją prywatne przyjaźnie, czczą tych samych bogów, a przyczyną waśni są jedynie pretensje do tytułu. W mowie nikajskiej Dion podkreśla, że najważniejsze jest, jakich miasto ma założycieli, a oba skłócone miasta mają przecież tych samych założycieli, mianowicie herosów i bogów⁵⁰.

Sofiści odgrywali istotną rolę w walkach miast o *proteia*, a ważnym elementem tych sporów było odwoływanie się do najdawniejszej, mitycznej przeszłości, do sławnych założycieli, herosów czy też bogów (εὐγενεῖα), aby wykazać pokrewieństwo swojej *polis* z mieszkańcami Grecji właściwej, najlepiej z Ateńczykami, Spartanami, Argiwami i Arkadyjczykami, w tej właśnie hierarchii ważności. Chodziło o prestiż miast, których historyczna fundacja nie sięgała niekiedy dalej jak okresu hellenistycznego, stąd miasta musiały stworzyć sobie grecką, starożytną historię.

Odwołanie do najwcześniejszej historii było szeroko rozpowszechnione u Greków w okresie wczesnego cesarstwa. Na podstawie źródeł epigraficznych widać, że bardzo często nadawano dzieciom imiona homeryckie — w inskrypcjach z Azji Mniejszej pojawia się Menelaos, Achilles, Eneas, Dejfbos, Idomeneus⁵¹. Grecy mieszkańcy miast Azji Mniejszej chcieli być potomkami Ateńczyków czy Spartan tak jak do XVII wieku Francuzi chcieli wierzyć, że pochodzą od syna Hektora Francjona, a Anglicy — że od Brutusa (w wydanym w 1674 r. oksfordzkim almanachu król Brutus otwierał listę królów Anglii)⁵². W anegdotach zebranych przez Filostratos widać również, że niektórzy z sofistów podkreślali swoje starożytne pochodzenie, jak Marek z Bizancjum, potomek syna Posejdona lub Herod Attyk, o którym Filostratos pisze, że uważał się za potomka rodziny Ajakidów, do której również należeli Miltiades i Kimon⁵³.

Źródła epigraficzne i numizmatyczne poświadczają, że miasta lubiły szczyścić się boskim pochodzeniem lub przypisywać sobie pochodzenie od herosów-eponimów bądź znanych bohaterów greckich. Niektóre *poleis* jak Aizenai, Synnada, Aigeaj czy Eumeneia określały siebie epitetem εὐγενής (Nikaia przyjęła go nawet do oficjalnej tytułatury), który kryje aluzje do przypisywanego znakomitego pochodzenia. Również kolonie odnawiały związki ze swoimi greckimi miastami-założycielkami.

Dobre greckie początki miasta miały też praktyczne znaczenie od chwili powołania przez Hadriana w 131/2 r. Panhellenionu, organizacji zrzeszającej miasta greckie różnych prowincji ze stolicą w Atenach⁵⁴.

⁴⁹ Or. XXXVIII i XXXIX.

⁵⁰ Chodzi o Dionizosa i Heraklesa, por. L. Robert, *La titulature de Nicée et de Nicomedie. La gloire et la haine*, „Harvard Studies in Classical Philology” 1977, s. 1-39.

⁵¹ Szczegółowe referencje podaje E. Bowie, *Greeks*, s. 31-32.

⁵² Por. o walkach o pierwszeństwo i założeniu mitycznym i historycznym miast J.H.M. Strubbe, *Gründer kleinasiatischer Städte*, „Ancient Society” 1984-1986, s. 253-302, o zaangażowaniu intelektualistów w ustalanie początków miasta wiele razy pisał L. Robert np. *Hellenica*. VIII, s. 90-91; *La Carie* II s. 318; „Bulletin Épigraphique” 1966, s. 751; *Études anatoliennes*, s. 247-251, 262-265.

⁵³ Filostratos, VS II, 546.

⁵⁴ Por. A.J. Spawforth, S. Walker, *The World of the Panhellenion*, „Journal of Roman Studies” 1985 (cz. I), s. 78-104 i 1986 (cz. II), s. 88-105.

Do Panhellenionu należały miasta z prowincji Achai, Macedonii, Tracji, Krety i Kyreny oraz Azji. Na czele tej organizacji stał archont, który sprawował swój urząd w Atenach przez cztery lata, natomiast członkowskie miasta przysyłały swych dwóch — trzech przedstawicieli na jeden rok, a oni wyłaniali spośród siebie członków rady, *synedrionu*. Jak wynika z dokumentów dotyczących dopuszczenia do tej greckiej ligi dwóch miast małoazjatyckich, Magnezji nad Meandrem i Kibyry, miasto musiało udowodnić swoje greckie korzenie (ἔθνος ἑλληνικόν), to znaczy pochodzenie z Grecji właściwej i historię swoich dobrych relacji z Rzymem⁵⁵. Nie mamy żadnych wzmianek o tym, w jaki sposób miasto musiało dowieść, że spełnia warunki niezbędne do przystąpienia do greckiej ligi. Prawdopodobnie kandydaci wysyłali delegację na zgromadzenie Panhellenów, a wśród nich retora, który wygłaszał mowę przedstawiającą argumenty na korzyść danego miasta. Jeśli *polis* nie była grecką fundacją, musiała sobie stworzyć greckie koneksje. Tak uczyniła np. Kibyra, która uznała, że ma lacedemońskie i ateńskie początki, choć od Strabona wiemy, że w ogóle nie była greckim miastem⁵⁶. Zapewne to retorzy, poeci i mitografowie niektórych miast starali się zbudować opartą na mitycznych wątkach historię.

Na listach urzędników Panhellenionu widnieją imiona znanych sofistów. Panhellenami, delegatami miast do ligi, byli znani z inskrypcji honoryfikacyjnych jako retorzy: C. Curtius Proclus z Megary, M. Maecius Faustinus, prawdopodobnie z Koryntu, Dionysius syn Hermogenesa z Methany. Archontem Panhellenionu był Cassianus Antioch, retor III w., urzędnikami Panhellenionu byli także Rufus, Herod Attyk i jego uczeń Amfikles z Chalkis. Retorzy ci byli bez wątpienia obywatelami rzymskimi, a ich działalność w Panhellenionie miała charakter polityczny, nie tylko kulturalny.

Swoją wiedzę o początkach miast sofiści czerpali ze starej w Grecji tradycji pisania historii lokalnych. Trzeba zaznaczyć, że w również w II wieku pisanie tego typu historii było częstą praktyką. To właśnie w okresie drugiej sofistyki powstało wiele prac dotyczących miast: Ksenofon napisał o historii Efezu, wśród długiej listy utworów Kritona z Pierii (datacja niepewna, najprawdopodobniej żył jeszcze w II wieku) znajduje się dzieło o założeniu Syrakuz, Tezeusz napisał historię Koryntu, Κορινθιακά, a poświęcenia wskazują, że historia ta w większej części była poświęcona dziejom archaicznym⁵⁷. Także Hermogenes ze Smyrny, znany autor pism medycznych, był autorem dziełka o Smyrnie w dwóch tomach, napisał również dwa tomy Ἰασίας κτίσεως i cztery tomy Εὐρώπης κτίσεως, które w oczywisty sposób koncentrowały się na okresie założenia miast⁵⁸. O Aleksandrii pisali w czasach Hadriana Nikanor i Aelius Dios, a Atenodoros z Tarsu o założeniu rodzinnego miasta⁵⁹. Claudius Charax z Pergamonu pisał o założeniu tej *polis*⁶⁰.

Sofiści nie tylko podzielali typowe dla II wieku zainteresowanie najdawniejszą historią miast mówiąc o niej w oracjach, lecz także ją badali i weryfikowali. Przykładem tego jest znany z „Żywotów sofistów” retor i historyk Antioch z Aigeai.

⁵⁵ Tamże, s. 82.

⁵⁶ Strabon, XIII, 4, 17; OGIS II 497, wers 2-3.

⁵⁷ Ksenofon z Efezu: księga Sudy Ἐνοφῶν Ἐφέσιος; Kriton, FGH 277; Thezeus, FGH 453; Jacoby uważał, że może był gramatykiem bądź retorem: *Ob er in unserem sinne Historiker war, und nicht eher Grammatiker oder 'sophist', bleibe dahingestellt (Kommentar zu nr. 297-607, s. 303).*

⁵⁸ Hermogenes ze Smyrny, FGH 579.

⁵⁹ Nikanor, FGH 628; Aelius Dios, FGH 629; Atenodoros, FGH 746.

⁶⁰ Charax, FGH 103.

Filostratos pisze, że pochodził on z bogatej arystokratycznej rodziny, nazywano go eupatrydą. Posiadał rzymskie obywatelstwo, skoro wśród jego przodków byli konsulowie⁶¹. Jak wielu sofistów pomagał obywatelom swej *polis* dając pieniądze na zboże i na naprawę zrujnowanych budowli. Był uczniem Dardanosa, potem jako młody człowiek studiował u Dionizjusza z Miletu, który wtedy nauczał w Efezie. Antioch zyskał wielką sławę w publicznych deklamacjach na wymaginowane tematy, jak np. ten: zgwałcona dziewczyna żąda, aby jej prześladowca został skazany na śmierć, a dziadkowie dyskutują, kto powinien zająć się wychowywaniem dziecka. Antiochowi zarzucano tchórzostwo, ponieważ nie piastował żadnych urzędów ani nie występował przed zgromadzeniem, ale Filostratos tłumaczy ten fakt gwałtownym charakterem, którego mówca nie mógł opanować. Spędzał wiele nocy w świątyni Asklepiosa w Aigeai, oczekując na zesłanie przez boga leczniczych snów. Antioch miał umrzeć w wieku 70 lat, lecz Filostratos zaznacza, że nie jest pewny daty i okoliczności śmierci retora. Żył on zapewne około 160-230 r., bowiem jego mistrz retoryki, Dionizjusz z Miletu osiągnął szczyt kariery w czasie panowania cesarza Hadriana⁶².

Filostratos pisze, że Antioch był autorem dzieła historycznego, nie podając żadnych szczegółów o jego treści. Dzięki inskrypcji odnalezionej w czasie wykopalisk prowadzonych w Argos w 1903 r. na agorze a opublikowanej po raz pierwszy w 1904 r. można bliżej określić treść utworu Antiocha⁶³. Przytoczę jej tłumaczenie: „obywateli Aigeai w Cylicji odnowienie wspólnego pochodzenia z *polis*.

Lud Argos i synedrowie do urzędników, do Rady i do ludu Aigeaj w Cylicji [*vacat*] pozdrowienia dla tych, którzy są tego samego rodu (τοῖς συγγενέσι). Publius Anteus Antioch, wasz obywatel, przybywszy do naszej *polis*, bardzo starał się odnowić prawne związki (*dikaia*) waszego miasta z naszym i napisał to na steli, aby ją wystawić w świątyni Apollona Lykeiosa, na co się zgodziliśmy z przyjemnością, dowiedziawszy się dokładnie o tej sprawie. Równocześnie widząc piękne współzawodnictwo o wspólne pochodzenie, uczyniliśmy go buletą i odnowiliśmy pozostałe zaszczyty, które mu niegdyś przyznaliśmy, uważając, że jest to piękny pomnik w czci dla dobrych ludzi. Wysyłamy wam kopię steli.

Kiedy Publius Antioch przebywając w naszym mieście z przychylnością wykażal też w pozostałych rzeczach własną kaloagathię i doskonałość w *paidei*, nie mniejszą niż w zapale i w trosce o ojczyznę, (ἐν τοῖς λοιποῖς ἐπεδείξατο τὰν ἰδίαν καλοκαγαθίαν καὶ τὰν ἐν παιδείαι τελειότατα, οὐκ ἦκιστα ἐν ταῖς περὶ τὰν πατρίδα σπουδαῖς τε καὶ διαθέσει) uczynił dla nas oczywiste nasze stare wspólne pochodzenie z obywatelami Aigeai. Powiedział, że Perseusz, syn Danae, wyruszając przeciwko Goronom [*vacat*] przybył do Cylicji, która jest celem [*vacat*] i tam zabrawszy posąg [*vacat*]”.

Tekst inskrypcji jest więc wysłanym do Aigeai listem z Argos. Wydaje się, że Antioch był już poprzednio w Argos, skoro mowa jest o odnowieniu przywilejów nadanych obywatelowi z Aigeai bądź chodzi o jednorazowy dłuższy pobyt sofisty u Argiwczyków. Bez wątplenia Antioch wygłaszał w Argos mowy czy też

⁶¹ Filostratos, VS II.4, 568-570.

⁶² Por. I. Avotins, *Prosopographical and Chronological Notes on some Sophists of the Empire*, „California Studies in Classical Antiquity” 1971, s. 67-81. Avotins dyskutuje z L. Robertem, który w *La Carie II*, s. 318-319 przytacza inskrypcję ku czci Sewera Aleksandra, w której wymieniony jest P. Antiochos, sofista. Robert cytuje tę inskrypcję jako ciekawy dowód związków sofistów z władzą rzymską, nie jest pewny identyfikacji tego sofisty z osobą znaną z *Żywotów* Filostratos.

⁶³ Tekst inskrypcji i jej omówienie L. Robert, *Documents d'Asie Mineure*, s. 119-129.

wykłady ἀκροάσεις, ἐπιδείξεις skoro pokazał swoje znakomite wykształcenie — ἐν παιδείαι τελειότατα. Być może Antioch przybył do Argos po studiach u Dionizjusza w Efezie, ucząc retoryki i prowadząc badania nad historią Aigeai, potem zaś wrócił do rodzinnego miasta.

Najciekawsza jest część inskrypcji pokazująca, że Antioch prowadził poszukiwania w Argos zmierzające do wykazania starożytnych początków swojej ojczystej polis, to znaczy zbierał wszystkie źródła o historii Argos i o podróżach Perseusza, systematyzował znane mity. Takie odnowienie więzi z macierzystym miastem, znane od okresu hellenistycznego, podniosło prestiż Aigeai⁶⁴. Argos bardzo się liczyło w hierarchii metropolii jako miasto stare, ważne w micie i historii Grecji. Tutaj w okresie rzymskim odbywały się dwa czcigodne *agones* — Heraea i Nemea — należące do ἀρχαία περίοδος. Miasto samo przypominało o swej starożytności: argiwska geruzja nazywana ἡ Δαναοῦ καὶ ὑπερμήστρας καὶ Λύγκεος rodziny lokalnie szczyły się pochodzeniem od Perseusza, Perseusza i Heraklesa otaczano wyjątkową czcią, a jedna matrona z Argos nazywana była „nową Hypermestrą”⁶⁵. Wśród licznych miast — kolonii Argos takich jak Soli w Cylicji, Rodos, Aspendus czy Tars na próżno by szukać Aigeai. Być może „prawdziwa” grecka historia Aigeai została udowodniona przez Antiocha, bowiem bez dobrego pochodzenia nie mogła konkurować z Tarsem, szczyjącym się pochodzeniem od Penteusza.

Dzieje mitologiczne stanowią indywidualne zainteresowania Antiocha, który występując z publicznymi deklamacjami prowadził poszukiwania historyczne i opublikował je na własny koszt na steli wystawionej w świątyni Apollona. Prywatne badania stały się sprawą państwową, odkrycie Antiocha zostało zalegalizowane przez władze Argos a władze pokrewnej polis o tym odkryciu oficjalnie powiadomione.

Wnioski z badań Antiocha zostały opisane w drugiej, niezachowanej części inskrypcji, a sam retor wyłożył swoje ustalenia we wspomnianej przez Filostratosa pracy historycznej, która mogła być zatytułowana περὶ πατρίδος⁶⁶.

Źródła epigraficzne poświadczają, że podobnie jak Antioch z Aigeai, inni sifciści zajmowali się badaniem dziejów mitycznych i archaicznych.

W czasie wykopalisk na korynckiej agorze znaleziono bazę pomnika rozbity na kilka części z inskrypcją honoryfikującą retora, a obok pomnik męczynny w todze, trzymającego w lewej ręce zwój: kuszące było więc połączenie obu tych znalezisk⁶⁷. Treść inskrypcji wskazuje, że chodzi o retora z Apollonii w Illirii, Pedoukaios Kestianos, uhonorowanego decyzją rady metropolii Apollonii, Koryntu: Πεδουκαίου Κεστιανὸν Ἀπολλωνιάτην ῥήτορα Κόρινθος μητροπολις ψηφίσματι βουλῆς. Retor ten jest znany także z innych poświadczeń z terenu samej Apollonii. Louis R o b e r t w czasie podróży do Albanii odnalazł Kestianosą w jednym z wersów znalezionej tam inskrypcji i utożsamił go ze znanym retorem⁶⁸. Także na monecie z Apollonii datowanej na pierwsze wieki cesarstwa pojawia się Pedukaios Kestianos, strateg (prawdopodobnie w Apollonii urzędnik eponimiczny), mówca

⁶⁴ W okresie hellenistycznym np. Karystos i Alabanda, IG XII, 9, 4, wers 7-8.

⁶⁵ Por. A. J. S p a w f o r t h, S. W a l k e r, *The World of the Panhellenion II*, „Journal of Roman Studies” 1986, s. 103 przypis 125 przytacza odnośny materiał epigraficzny.

⁶⁶ Tak Jacoby, FGH 747.

⁶⁷ O. B r o n e e r, *Excavations in the agora at Corinth*, „American Journal of Archeology” 1933, s. 562 = Corinth VIII.3.269.

⁶⁸ L. R o b e r t, *Inscriptions de Corinth*, „Revue des études grecque” 1966, s. 751: τῷ πατρὶ Κεστιανῷ.

był więc znaczącą osobą w swej illiryjskiej *polis*⁶⁹. Inskrypcja nie nazywa Kestianos historykiem ani nie wspomina żadnego jego utworu o treści historycznej, ale jest oczywiste, że działalność retora w Koryncie dotyczyła założenia rodzimej Apollonii (inskrpcję funduje Korynt jako *metropolis*). Być może Kestianos wygłosił i opublikował w Koryncie mowę o historycznych związkach obu miast. Także znany z Filostratos sofista Marek z Bizancjum był wyraźnie zaangażowany w badanie początków miasta: sam, jak już zostało podkreślone powyżej, wywodził swój ród od legendarnego Byzasa, który miał być synem Posejdona, a także podróżował do Megary, miasta założycielskiego Bizancjum⁷⁰.

Wśród wielu inskrypcji honoryfikacyjnych retorów znajduje się kilka tekstów, w których są oni wyróżnieni za nauczanie w innej niż rodzima *polis*, przy czym widać, że zachowują bliskie związki z miastem swojego pochodzenia. Jako przykład podać można Artemidora, syna Eubulosa z kappadockiej Mazaki, uhonorowanego różnymi przywilejami w Delfach⁷¹. Nie jest on nazywany w tekście inskrypcji retorem, lecz treść dekretu delfickiego, którego kopia została wysłana do Mazaki, nie pozostawia co do tego wątpliwości. Tekst ten datowany jest na sam początek I w. n.e.

Artemidoros był obywatelem Mazaki i obywatelem ateńskim (Ἀθηναῖος), również cieszył się uznaniem władz rzymskich (w dekrete wers 5, τῶν ἡγουμένων). W dekrete została podkreślona jego pobożność, przychylność dla Delf, starania przy wszelkich okazjach, jakby żył we własnej ojczyźnie, wśród współobywateli.

Najciekawszy fragment dotyczy wzmianki o działalności Artemidora w Delfach: wers 7-9: φιλοτιμούμενος δε διὰ παντός ὡς ὑπὲρ ἰδίας πατρίδος καὶ πολιτῶν καὶ τοῖς ἀρίστοις καὶ πρώτοις τῶν πολιτῶν συνβαλλόμενος εἰς προκοπὴν καὶ λόγων, ἀγαθοῦς ἀνδρας καὶ τῇ πόλει τῶν Δελφῶν κατασκευάζει. Artemidoros więc „wykazał postępowanie w nauczaniu i literaturze”, przygotowywał „dobrych mężów dla Delf”, być może miał w Delfach własną szkołę. Interesujące byłoby wiedzieć, czego szczegółowo dotyczyła działalność literacka Artemidora, który w Delfach wygłaszał zapewne mowy, być może także publikował swoje utwory. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że część jego delfickich wykładów dotyczyła ojczystego miasta.

Mazaka, pierwsze miasto Kappadocji nie zawsze nosiło taką nazwę. *Polis* ta nazywała się przedtem Eusebeia, a nazwa ta poświadczona jest na monetach bitych przez miasto⁷². Datowanie monet wskazuje, że Mazaka (która jeszcze później przybrała miano Kaisarei) musiała być Eusebeją do 12-9 r. p.n.e. Być może więc wykład Artemidora dotyczyły także nazwy miasta i jego najstarszej fundacji.

O historii swojej *polis* wykladał w Atenach Ti. Klaudios Anteras z Mylasy określony w honoryfikacyjnym dekrete ateńskim datowanym na 127 r. jako γραμματικός⁷³. Nie jest on nigdzie wymieniany jako sofista, lecz wygłaszał mowy. Był on uhonorowany w Atenach jako nauczyciel młodzieży: — — δῆμος κ[αὶ ἡ ἐξ Ἀρείου πάγλου βουλὴ κ[αὶ ἡ βουλὴ τ]ῶν φ' καὶ ὁ δῆμος ὁ τῶ Ἀθηναίων Τι κ[λ] Ἀντέφωντα γραμματικὸν ἀρετῆς ἔνεκα παιδεύσεως νέων ἐπὶ ποικίλας

⁶⁹ L. Robert, „Bulletin Épigraphique” 1966 nr 321: Τ. Πεδοκαίου κε — νου.

⁷⁰ Filostratos, VS I.24, 528 i 529.

⁷¹ Fouilles de Delphes III. 4. 59, s. 90-92; L. Robert, „Bulletin Épigraphique” 1965, nr 199.

⁷² Por. L. Robert, *Hellenica II*, s. 82.

⁷³ J. Crampa, *Labraunda. Swedish Excavations and Researches*, t. III, cz. 2, nr 66. Por. recenzję D.H. Lewisa, „Classical Review” 1975, s. 326 (Lewis pisze: *It's pleasant to see historians treated with proper respect*) i L. Robert, „Bulletin Épigraphique” 1973, nr 414.

ἐπιστήμας εἰς μέγα τῶν πολλῶ[v] ὑπ' αὐτοῦ προαχθέντων πολιτῶν τ[ε] καὶ τῶν ἀπὸ τῆς ξένης πολλ[αχόθ]εν αὐτῶι σκολασάντων, ὡς καὶ τὰ παρ' ἔκιστα ψηφίματα κατὰ τὴν ἀξίαν αὐτῶι μεμαρτύρηκεν καὶ ὅτι τὰ τῆς πατρίνος κατὰ, εἰς μέσους τοὺς Ἕλληνας προήγαγεν διὰ τῶν ἐπιλωρίων ιστορίων ἐνδοξότερα εἶναι. Owi wymienieni w tekście inskrypcji *neoi* to zapewne ateńscy studenci. Ważne jest, że Anteros znany był w Atenach jako autor historii lokalnych oraz jako mówca, który na zgromadzeniu ateńskim przemawiał na temat ojczystej *polis*, bez wątpienia uwzględniając jej najstarszą przeszłość. Wydaje się zasadne sądzić, że również wśród wielu wspomnianych dzieł historycznych napisał historię Mylasy.

Prezentacja znanych nam prac historycznych sofistów okresu cesarstwa pozwala zauważyć, że nie dotyczyły one historii greckiej w okresie rzymskim, cezura jest okres panowania Aleksandra Wielkiego: zarówno w przypadku historii powszechnej Kefaliona, jak i w wymienionych historiach lokalnych pominięte są dzieje okresu hellenistycznego. Podkreślano już w literaturze przedmiotu, że dzieje po Aleksandrze nie cieszyły się uznaniem autorów II wieku. Najdobitniej fakt ten ujął Pierre Vidal-Naquet, który w obszernym posłowniu do francuskiego tłumaczenia Arriana pisał: *Les intellectuels grecs de cette époque, historiens, sophistes, romanciers, réunissent directement, par un singulier collage, le passé politique d'Athènes ou de Sparte et leur présent esthétique. L'époque hellénistique est la victime évident de ce saut périlleux. C'est ainsi, par exemple, que Philostrate dans la Vie des sophistes, passe directement d'Eschine, l'adversaire de Démosthène, à Nicétes de Smyrne, un contemporaine de Vespasien dont il fait le premier représentant de la seconde sophistique. Les antiquaires — Pausanias en est un exemple célèbre — font dans ce domaine mieux que les historiens. De ce dernier côté, après Timagene d'Alexandrie, historien des monarchies orientales qui se brouilla avec Auguste, l'intérêt pour époque que nous appelons hellénistique est très limité. Il faudra attendre Droysen...*⁷⁴.

Rzeczywiście zainteresowanie epoką po Aleksandrze było ograniczone, choć wypada wymienić dzieła historyczne traktujące o tym okresie: czterdzieści ksiąg dzieła o niepewnym tytule (może „Historia Greków i Rzymian”, Ἑλληνικὰ καὶ Ἰταλικὰ Ἱστορίαι) Claudiusa Charaxa z Pergamonu, konsula z roku 147 z Aleksandrii, „Historię rzymską” Appiana z Aleksandrii czy dzieło Atenajosa z Naukratis, (oprócz utworu „Sofiści przy ucztach” znany jest także jako autor pracy historycznej „O królach Syrii”). Faktem jest, że to właśnie sofisci nie wykazywali żadnego zainteresowania okresem hellenistycznym. Wśród bogato cytowanej przez retorów literatury klasycznej na próżno szukać cytatów z literatury późniejszej niż mówcy IV w. p.n.e. Dion z Prusy, omawiając w porządku chronologicznym, począwszy od Homera, tych autorów, których należy czytać w trakcie studiów retorycznych, kończy ich wyliczanie na mówcy Lykurgu. Potem wspomina, że należy też czytać mówców żyjących w niezbyt odległych czasach i wspomina o retorach z okresu Augusta, Antypatrze, Theodorusie, Plutionie i Kononie, podkreślając jednocześnie, że czytelnicy nie są wobec tych autorów tak „zniewoleni”, jak wobec autorów klasycznych: ἢ οὐκ ἂν ἐντυγγάνοιμαν αὐτοῖς δεδουλωμένοι τὴν γνῶμην ὡσπερ τοῖς παλαίοις⁷⁵. Retorzy nie znali literatury hellenistycznej i dla tego środowiska było naturalne, że okres po Aleksandrze został pominięty, zarówno w utworach retorycznych, jak i historycznych.

⁷⁴ Arrien, *Histoire d'Alexander. L'anabase d'Alexandre le Grand, suivi de Flavius Arrien entre deux mondes* par P. Vidal-Naquet, Paris 1984, s. 327.

⁷⁵ Or.XVIII, 12.

Widać również, że retorzy nie interesowali się historią współczesną. Jedynie Antypater z Hierapolis napisał cesarską biografię, lecz był on człowiekiem bardzo blisko związanym z dworem cesarskim (nieprzypadkowo to jemu cesarz powierzył wychowanie swoich synów).

Sofiści najwięcej uwagi poświęcali historiom lokalnym, w tym historii własnych *poleis*, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów najdawniejszych. W kilku wymienionych utworach historycznych znaczną część dzieła zajmowały czasy mityczne. Antioch ustalając pokrewieństwo Argos z Aigeai nie przepisywał ksiązek poprzedników, bo takie nie istniały, lecz na podstawie wszystkich dostępnych mu źródeł, wzmianek dotyczących początków Argos a także znajomości wydarzeń mitologicznych pisał historię *polis*. To właśnie zaangażowanie retorów w kreowaniu wizerunku miasta na zewnątrz, wynikające na pewno z lokalnego patriotyzmu, skłaniało retorów do pisania historii.

K. Stebnicka — Historiography of the second sophistry

The Author analyses the historical motives present in the works of Greek orators of 2-3rd cent. She ascertains that the sophists paid most attention to the local history, especially to the beginnings of their own *poleis*, in order to emphasize their splendid (true or not) past. Some sophists wrote bigger pieces of historical literature as well. Historical interests of the sophists were concentrated on the classical Greece (up to death of Alexander the Great); works devoted to the Hellenistic and Roman periods are infrequent.

M. Węcowski — Form and function of the prologue of Herodotus' "Histories"

The Author begins his analysis with an attempt to place Herodotus within the tradition of early Greek prose prologues and to define some conventions of the prologue form inherited by the historians; whereafter he tries to explain the formal structure of Herodotus' *Prooimion*. In order to understand it properly we not only need to clarify the syntactic structure of the first sentence, but also to examine a "macro-syntactic structure" of the prologue. Thus, contradicting the well-established "analytical" way of thinking, which claims that there is no coherent programmed idea expressed in the introductory parts of the "Histories", the Author proves that the Herodotean prologue (*Prooimion* up to 15.4) is a well elaborated piece organized in a Ring-composition. Formal correspondences within this framework make it possible to understand some general ideas of the "Histories".

E. Wipszycka — Alexandrian bishops and imperial distribution of corn

The Author discusses the institution of permanent corn and money rations for the Church from the State in the late Roman Empire. The rations, established, according to the tradition, by Constantin the Great, were intended for clergy and also widows and virgins, whose role in Church was special. The distribution of rations was conducted by the State administration and lasted at least until the middle of 5th century and in Egypt until the middle of 6th century. A small number of source data is the main difficulty of conducting research on ration distribution: The Code of Theodosius does not mention it, historians and Church polemicists (Athanasius, Socrato, Sosomenos, Theodoret) convey little information as well.

W. Wołodkiewicz — Italian Romanists — *honoris causa* doctors at the Polish universities

In the 20th century five Italian professors — specialists on Roman law — were awarded *honoris causa* doctorates. These were: Pietro Bonfante (1929, Warsaw and Vilnius), Salvatore Riccobono (Vilnius, 1929), Pietro De Francisci (Cracow), Edoardo Volterra (Cracow, 1964) and Luigi Labruna (Warsaw, 1992; Toruń, 1993). The Author brings back the *curricula vitae* of these scientists, especially their contribution to the research work on the Roman law and their relations with Polish scientific circles. The source basis of the article consists of the University archives, press and the Author's memories.

RESEARCHES REVIEWS

A. Wolicki — Literacy in Ancient Greece. Anthropological model and historical knowledge

The Author gives an account of a discussion devoted to the beginnings and the reception of writings in Ancient Greece conducted in the circles of anthropologists and historians. In anthropology